

Lubelskie Materiały Neofilologiczne — 1987

Barbara Hlibowicka-Węglarz

Tadeusz Edward Domański. Grammaire du polonais. Presses Universitaires de Vincennes, Université de Paris VIII. 1983. s. 160.

W październiku 1983 roku ukazała się we Francji, nakładem Presses Universitaires de Vincennes, Grammaire du polonais /Gramatyka języka polskiego/ autorstwa Tadeusza Edwarda Domańskiego. Fakt ten godnym jest odnotowania nie tylko jako informacja wydawnicza — wydania za granicą pozycji traktującej o systemie gramatycznym języka polskiego — lecz, przede wszystkim, ze względu na walory poznawcze i dydaktyczne jakie ta książka posiada. Odnacza się ona bowiem ciekawym układem materiału, jednością wykładu, interesującym sposobem prezentacji omawianej problematyki.

Gramatyka języka polskiego opracowana została z myślą o francuskich polonistach, studiujących język i kulturę polską, jak i wszystkich tych, którzy pragną poznać język Adama Mickiewicza. Książka omawia zagadnienia z dziedziny fonetyki, morfologii oraz morfologii. Najwięcej miejsca w swej pracy poświęcił autor problemom morfologii.

Pierwszy rozdział zatytułowany: Fonologia i Fonetyka, pomimo iż najkrótszy ze wszystkich, omawia najistotniejsze zagadnienia fonologii: prezentuje system polskich samogłosek i spółgłosek, analizuje cechy dystryktywne poszczególnych fonemów, przedstawia problem neutralizacji, typy dystrybucji fonemów, a także wskazuje funkcje elementów prozodycznych. Omawiając kolejne zagadnienia gramatyki języka polskiego jej autor zawsze pamięta o swym francuskim odbiorcy. Zdając sobie sprawę z faktu, iż oba systemy: polski i francuski, należące przecież do różnych grup językowych, różnią się często w sposobie wyrażania tych samych treści, wska-

zuje zawsze na różnice jak i podobieństwa pomiędzy nimi, co niewątpliwie ułatwia odbiór tekstu i zrozumienie zagadnienia. Tak więc, gdy omawia system samogłosek polskich, zwraca uwagę na różnice numeryczne z systemem francuskim, jak i na cechy dystryktywne, które charakteryzują każdy z omawianych fonemów. Wiadomo bowiem, iż 8-elementowy system samogłosek polskich jest znacząco uboższy od systemu francuskiego, liczącego aż 16 fonemów wokalicznych.

W części tej Autor omawia także wymowę polskich samogłosek, ustnych i nosowych, podając przykłady pochodzące z języka polskiego oraz przykłady słów francuskich, w których wymowa omawianego fonemu zbliżona jest do wymowy polskiej.

Podręcznik zawiera również schemat systemu samogłoskowego języka polskiego w postaci trójkąta wokalicznego /w odróżnieniu od trapezu systemu francuskiego/, ilustrującego miejsce artykulacji polskich samogłosek.

Omówienie systemu wokalicznego kończą informacje na temat funkcji elementów prozodycznych w języku polskim: akcentu i intonacji. Autor zwraca uwagę na charakter stały akcentu w języku polskim, padający na przedostatnią sylabę wyrazu, jednocześnie zaś prezentuje listę takich przypadków, w których akcentowanie nie jest zgodne z regułą generalną. Wszystkie stwierdzenia poparte zostały licznymi przykładami.

Analizując intonację zdania polskiego Autor wyróżnia linię melodyczną zdań oznajmujących, rozkazujących i pytających, a także zwraca uwagę na jej funkcje ekspresyjne.

Podrozdział poświęcony systemowi spółgłosek polskich zawiera dokładny opis tej grupy fonemów, wyróżnianie cech dystryktywnych, które je różnicują na poszczególne grupy /tabela spółgłosek polskich/, a także dokładny opis ich wymowy. Wnikliwa analiza tej części materiału jest dla odbiorcy francuskiego o tyle ważna, iż przyrównano do rodzimego systemu liczącego 17 spółgłosek, spotyka się on z systemem posiadającym ich dwukrotnie więcej, bo aż 33. Tak więc obok fonemów wójlnych obu systemom, uczący się języka polskiego student francuski poznaje nowe, nieobecne w systemie francuskim, których wymowe, jak wiemy, naszczepa często wiele kłopotów. Dla lepszego zobrazowania wymowy takich spółgłosek, obok opisu posiuguje się Autor przykładami słów pochodzących z innych języków, np. angielskiego czy niemieckiego, a zawierających niewłaściwy fonem.

W prezentowanym rozdziale zostały przedstawione także takie typowe dla języka polskiego zjawiska, jak ubezdźwięcznienie, asymilacja i dysymilacja.

Rozdział pierwszy kończy omówienie systemu graficznego, przedstawienie alfabetu polskiego wraz z wymową poszczególnych fonemów oraz bardzo krótki, zapewne nie wyczerpujący zagadnienia podrozdział na temat interpunkcji.

Rozdziały II, III i IV poświęcone zostały problemom morfologii.

Rozdział II potraktowany został jako wstęp i zapowiedź dwóch następujących. Autor stwierdza w nim, że podstawowymi kategoriami morfologicznymi są: 1. liczba, 2. rodzaj, 3. funkcje przypadkowe, 4. stopień porównania, 5. czas, 6. aspekt, 7. tryb, 8. strona i 9. osoba. Kategorie 1, 2, 3, 4 i 9 dotyczą morfologii rzeczownika /zostały omówione w rozdziale III, z tytułowanymi: Syntagma nominalna/, natomiast 1, 2, 5, 6, 7, 8 i 9 - morfologii czasownika /co stanowi materiał rozdziału IV: Syntagma werbalna/.

Rozdział II zawiera także podstawowe informacje na temat wymianonych kategorii morfologicznych w języku polskim.

Swe rozważania na temat budowy syntagmy nominalnej rozpoczyna Autor od omówienia rzeczownika, jako głównego członu grupy imiennej, scharakteryzowanego przez fleksyjną kategorię rodzaju i liczby. Następnie przedstawia inne elementy syntagmy, określające człon słowny: zaimek osobowy, przymiotnik, imiesłów, liczebnik, a także przysłówek i spójnik. Poszczególne elementy składowym syntagmy nominalnej poświęca Autor kolejne podrozdziały tej części pracy.

Niewątpliwie jednym z najtrudniejszych zagadnień z dziedziny morfologii jest dla studenta francuskiego problem fleksji polskiej, kiedy to splotka się on z zupełnie innym, aniżeli w swym języku, rodzinnym, sposobem wyrażania tych samych funkcji semantycznych. Wiadomo bowiem, iż te same treści, które w języku polskim wyrażane są za pomocą końcówek systemu przypadkowego, język francuski wyraża poprzez odpowiednie przyimki. Za kryterium podziału bogatego materiału dotyczącego fleksji rzeczownika w języku polskim przyjmuje Tadeusz Domański rodzaj rzeczownika. Początkowo analizuje rzeczowniki rodzaju męskiego, potem nijskiego i żeńskiego. W tej części pracy na uwagę zasługują przejrzyste tablice z końcówkami przypadków dla rzeczowników ożywionych, nieożywionych, liczby pojedynczej i mnogiej. Prezentowane tablice znajdują swe omówienie w dalszych partiach tekstu przedstawiającego poszczególne użycie przypadków. Wszystkie użyte ilustracje są licznymi

przykładami. Oddzielnie zostaje omówiony Wołacz, którego Autor nie traktuje jako jednego z przypadeków, a któremu przypisuje funkcję ekscesywną w języku polskim. Oddzielnie również traktuje Autor grupę rzeczowników tzw. pluralia tantum.

Ze względu na fakt, iż wszystkie elementy syntagmy nominalnej przyjmują końcówki przypadkowe, które jednak są odmienne od końcówek rzeczownika, w dalszej części swej pracy Tadeusz Domański przedstawiła tablice końcówek przypadkowych dla przedterminatów mogących wystąpić w SN. Autor dokładnie omawia problemy fleksji zaimka, przymiotnika, imiesłowa, liczebnika; traktuje o spójniku oraz przyimku, który choć ma formę niezmienną, implikuje ten a nie inny przypadek.

We wszystkich tych opisach zwraca uwagę przejrzyścieść dokonywanej analizy i łatwość w odbiorze tekstu, dzięki konsekwentnemu sposobowi jego prezentacji. Student francuski, korzystając z zamieszczonych w podręczniku tablic bez wątpienia jest w stanie budować poprawnie najbardziej skomplikowane polskie konstrukcje nominalne.

Rozdział IV Gramatyki został poświęcony budowie syntagmy werbalnej. Autor analizuje w nim kategorie morfologiczne czasownika: liczbę, rodzaj, czas, aspekt, tryb, stronę i osobę, akcentując zawsze francuskiemu odbiorcy różnice pomiędzy konstrukcjami polskimi i francuskimi.

Czas i aspekt tworzą kompleks ściśle ze sobą związanych kategorii gramatycznych, przenikających się na płaszczyźnie funkcjonalnej. Omówieniu tych kategorii poświęca Autor dużo miejsca w pracy. Zwraca uwagę na niewielką liczbę czasów gramatycznych w języku polskim w porównaniu do języka francuskiego, z drugiej zaś strony na bogactwo opozycji aspektu. Autor dokonuje analizy sytuacji opisywanych przez paralele wyrażenia zdaniowe z czasownikowymi formami dokonanymi i niedokonanymi, wyjaśniając, iż każde z użyć zmienna punkt widzenia mówiącego na opisywaną sytuację.

By ułatwić odbiór tego dość skomplikowanego zagadnienia w gramatyce języka polskiego Tadeusz Domański prezentuje tablice form czasownikowych, a także, co stanowi dużą wartość tej partii materiału, wyjaśnia, na podstawie licznych przykładów, różnice semantyczne pomiędzy czasownikami formami dokonanymi i niedokonanymi w poszczególnych czasach gramatycznych. W ten sposób zostają omówione funkcje temporalne aspektu.

Następnym zagadnieniem dotyczącym budowy syntagmy werbalnej, które omawia Autor w dalszej części pracy, jest koniugacja polskiego czasownika i wielokrotność występujących tu form.

Tadeusz Domański proponuje przeprowadzenie analizy tych form w pięciu grupach czasowników, przyjmując za kryterium ich wyróżnienie końcówkę 3 osoby liczby pojedynczej czasownika. Autor zwraca uwagę, iż dodatkową trudnością w oparowaniu systemu form czasowników polskich są często występujące zmiany tematu. Dlatego też, gdy omawia wyróżnione grupy czasowników wskazuje na możliwość zmian tematycznych w formach należących do poszczególnych grup. W każdej z nich dokonuje Autor następnie wewnętrznego klasyfikacji, cytując liczne przykłady użycia, zestawienia końcówki przybierają kształt tabel form czasownikowych. Tak więc, choć bezbłądnie dokonat odmiany wybranego czasownika wystarczy odnieść uwagę, do której on przynależny, by następnie, bez trudności, na podstawie wzoru, odtworzyć poszukiwane formy czasownikowe. Wszędzie to jest możliwe dzięki przejrzystości tekstu i jasności wyrażenia.

Rozdział dotyczący morfologii syntagmy werbalnej kończą uwagi na temat czasownika posilkowego "być" form osobowych, czasowników modalnych, imiesłowa, a także nominalizacji i funkcjonowania przyimków w języku polskim.

Barzo ciekawym, a zarazem użytecznym - ze względu na specyfikę języka polskiego - jest rozdział ostatni, dotyczący morfologii, a więc opisu budowy fonicznej morfemów. W tej części podręcznika Autor analizuje prawidłowości obserwowane w procesie wzajemnej adaptacji fonicznej jednostek morfologicznych sąsiadujących w tekście, a więc dopuszczalność lub niedopuszczalność pewnych ciągów fonologicznych na granicy morfologicznej. Należałoby dodać, iż Autor zajął się w pracy omówieniem zmian fonologicznych w formach morfologicznych, derywacja została oddzielona.

Za kryterium podziału tego bogatego materiału przyjmuje Autor typ alternacji morfologicznej, a więc typ wymiany fonemów w obrębie alomorfów jednego morfemu. Początkowo analizę podaje alternację samogłoskowe w formach nominalnych, gdzie wymianie podlegają jedne samogłoski na inne samogłoski lub samogłoski na zero fonologiczne. Dokładnie opisuje konteksty foniczne, w których zachodzą poszczególne alternacje, czynniki determinujące ich występowanie, zakres oraz regularność tego występowania. Soro miejscą poświęca Autor także zjawisku epentezy, samogłoski ruchno-

mej, epentycznej "e", pojawiającej się w dopełniaczu liczby mnogiej rzeczowników rodzaju męskiego i żeńskiego /np. światło-świata, zapalnik-zapaliek/. Dla studenta francuskiego, który nie posiuguje się w swym odczuciu języku systemem przyprawkowym, zagadnienie to niewątpliwie wydaje się bardzo trudnym i złożonym. Poza trudnością wyboru prawidłowej końcówki odpowiedniego przypradka, musi on bowiem zwrócić uwagę na zmiany morfologiczne zachodzące w strukturze rzeczownika. W tym miejscu należałoby podkreślić raz jeszcze dużą wartość dydaktyczną tej partii materiału, która systematyzuje i omawia ten problem w podgrupach, według rodzaju gramatycznego, a także obecności czy nieobecności samogłoski epentycznej.

Ponieważ alternacje samogłoskowe obejmują zarówno fleksję imienną jak i czasownikową, autor analizuje następnie alternacje samogłoskowe w formach werbalnych.

Znaczenie mniej miejsca w swej pracy poświęca Tadeusz Domański alternacjom spółgłoskowym. Autor stwierdza, iż najistotniejszymi zjawiskami są tu: palatalizacja czyli wymiana spółgłosek twar-dych na ich morfologicznie miękkie alternanty / np. but-butelka, a także zjawisko odwrotne, tzw. depalatalizacja, czyli zastąpienie spółgłosek miękkich na ich morfologicznie twarde alternanty / np. przechodzeń-przechodnia/. Autor omawia oba te zjawiska, cytując liczne przykłady jako ilustrację do poczynionych uwag.

Henri Adamczewski w słowie wstępnym do Gramatyki języka polskiego podkreśla, że o ile francuscy poloniści mieli zawsze dość łatwy dostęp do materiałów z dziedziny kultury i literatury polskiej, o tyle rozwińknie niektórych problemów dotyczących języka polskiego stawało się dla nich zadaniem znacznie trudniejszym.

Spierd bowiem dostępnych we Francji opracowań gramatyki polskiej Grammaire de la langue polonaise /Gramatyka języka polskiego/ autora H. Grapoin'a, wydana w Paryżu w 1969 roku oraz Petit Grammaire polonaise /Mała Gramatyka polska/ E. Devaux z 1966 roku stanowiły główne na ten temat źródła informacji. W tym świetle wydana Gramatyka języka polskiego Tadeusza Domańskiego wychodzi naprzeciw potrzebom francuskiego odbiorcy i oferuje mu opracowanie nowe, aktualne, zaprezentowane zgodnie z współczesnymi tendencjami metodologicznymi. Dzięki ciekawej formie wykładu, przejrzystości tekstu oraz praktycznemu ujęciu prezentowanej problematyki Gramatyka stanowi doskonałą pomoc dydaktyczną, którą polecałbym wszystkim tym, którzy pragną zgłębić tajniki języka polskiego.

Lubelskie Materiały Neofilologiczne — 1987

- Halina Indorowska

"Pa steckt nicht wenig Idealismus in dieser Arbeit...."
(Gespräch mit Dr. Edward Merlan)

H.L.: Herr Doktor Merlan, Sie sind wissenschaftlicher Sekretär der Jablonowski-Gesellschaft. Können Sie uns, bitte, kurz Ziele und Geschichte dieser Fundation vorstellen?

E.M.: Das Ziel der Societas Literaturum a Jablonowicko Principo condita, wie sich die Gesellschaft in den ersten Jahrzehnten des 19. Jahrhunderts in ihren gedruckten Jahresberichten nannte, war, analog dem der wissenschaftlichen Gesellschaften der Aufklärungsperiode schlechthin, den geistigen Fortschritt ungeschert der Landesgrenzen zu befördern. Der polnische Magnat Józef Aleksander Jablonowski sah in den 60er und 70er Jahren des 18. Jh. keine Möglichkeit, die Idee seine Mäzenatentums im Polen zu verwirklichen, und wandte sich deshalb nach Sachsen, um von dort, wohin er sich aus politischen Gründen zurückzog, ganz eindeutig auch für Polen zu wirken. Es war eine polnische Institution, die er ins Leben rief, auch wenn ihr primär keine Polen angehörten, außer der Tatsache, daß der Älteste seines Geschlechts ehrenhalber Mitglied der Gesellschaft sein und die Aufsicht über ihre Tätigkeit führen sollte, wie die Bestimmungen der Stiftungsurkunde besagen. Da die Preischriften in der damals vorherrschenden Gelehrtensprache Latein gedruckt wurden, waren sie auch der polnischen Wissenschaft zugänglich. Jablonowski war weniger Pole als Kosmopolit, dessen Ideen nationale Grenzen nicht kannten.

Mit der Wohnsitznahme in Sachsen beabsichtigte er kel-